

## UZASADNIENIE

Powód P. P. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 5 849,52 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 5 691,47 zł tytułem częściowego odszkodowania od dnia wniesienia pozwu i od kwoty 158,05 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie liczonych od kwoty 5 691,47 zł od 29 maja 2020 r. do 25 listopada 2020 r. - od dnia wniesienia pozwu oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu pozwu podał, że w dniu 27 kwietnia 2020 r. w wyniku zalania doszło do powstania szkody w należącym do niego lokalu mieszkalnym numer (...) położonym w J. przy ul. (...). W chwili zdarzenia posiadał ubezpieczenie u strony pozwanej, która po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego odmówiła wypłaty odszkodowania wskazując, że przyczyną zalania, a w konsekwencji obniżenia podłóg był długotrwały wyciek wody w lokalu powoda, co wyłącza odpowiedzialność pozwanej, gdyż nie odpowiada ona za szkody powstałe na skutek eksploatacji lub zużycia. W ocenie powoda stanowisko pozwanej jest nieuzasadnione, bowiem powstanie szkody w jego lokalu miało charakter nagły, a jego przyczyną nie była długotrwała eksploatacja, lecz zdarzenie losowe.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku. Pozwana przyznała, że w dniu zdarzenia udzielała powodowi ochrony prawnej, podniosła jednocześnie, że kwestionuje roszczenie powoda zarówno co do zasady, jak i wysokości. Pozwana podała, że na podstawie §4 ust. 1 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) odpowiada za wypadek ubezpieczeniowy, którym jest niezależne od woli ubezpieczonego zdarzenia przyszłe i niepewne o charakterze nagłym, które powstało w okresie ubezpieczenia i w wyniku którego została wyrządzona szkoda objęta zakresem ubezpieczenia. W jej ocenie, zdarzenia z dnia 27 kwietnia 2020 r. nie sposób uznać za wypadek ubezpieczeniowy, bowiem w lokalu powoda już wcześniej dochodziło do zalewania drewnianego stropu wskutek nieszczelnego brodzika. Ponadto, mimo upływu 30 dni od zgłoszenia przedmiotowej szkody powód nie przekazał dokumentów niezbędnych do podjęcia decyzji w sprawie tj. oświadczenia od administratora budynku.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód P. P. jest właścicielem lokalu mieszkalnego numer (...) położonego przy ul. (...) w J.. W okresie od 12 października 2019 r. do 11 października 2020 r. lokal korzystał z ochrony ubezpieczeniowej udzielanej przez pozwaną w ramach polisy (...) numer (...).

### ***Okoliczności bezsporne***

W nocy 27 kwietnia 2020 r. powód celem załatwienia potrzeb fizjologicznych w szybkim tempie udał się toalety. W łazience powód tupął ze względu na parcie, przy czym powód dużo waży i doszło do pęknięcia szyby w brodziku, a następnie pęknięcia płytek podłogowych i obniżenia podłóg w łazience oraz położonej koło łazienki kuchni.

Kilka miesięcy wcześniej, w dniu 7 października 2019 r. doszło do zalania lokalu mieszkalnego numer (...) położonego poniżej mieszkania powoda. Odpadła część stropu, tynk i widać było zbutwiałą belkę. Przyczyną było niewłaściwe dokręcenie syfonu po wymianie brodzika i kabiny prysznicowej w łazience powoda, co skutkowało długotrwałym gromadzeniem się wody, która wsiąkała w podłogę. Powód zapłacił za powstałą szkodę i po tym zdarzeniu dokręcił syfon, z którego więcej nie kapiała woda. Do zalania w 2019 r. doszło w innym miejscu niż szkoda z 2020 r., a w jego następstwie w mieszkaniu powoda nie doszło do żadnych uszkodzeń podłóg, drewniane elementy były suche, nie zawilgocone.

Powód mieszka w przedmiotowym lokalu od 3 lat, wcześniej przez kilka lat mieszkanie stało puste, bowiem powód wraz z żoną mieszkał i pracował w Islandii. Lokal był w dobrym stanie technicznym, podłogi w kuchni i łazience

wykonano z desek i płyt (...), pod podłogami znajdowały się drewniane legary, płytki w łazience były na uzbrojonej posadzce.

**Dowód:**

- przesłuchanie powoda – k. 70

- częściowo zeznania świadka R. J. – k. 81

Powód zgłosił szkodę stronie pozwanej, która po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego odmówiła przyznania odszkodowania wskazując, że charakter uszkodzeń świadczy o ich długotrwałym powstawaniu, a co za tym idzie pozwana nie ponosi odpowiedzialności w zakresie powstałego zdarzenia. Pozwana podała, że szkoda powstawała już w październiku 2019 r., gdy w lokalu powoda miał miejsce niekontrolowany wyciek, który skutkowało w dłuższym okresie uszkodzeniem wykładziny podłóg oraz stropu, co doprowadziło do obniżenia podłogi w pomieszczeniach w lokalu powoda.

**Dowód:**

- decyzja pozwanej z 28.05.2020 r. – k. 36

- pismo pozwanej z 30.06.2020 r. – k. 38

Ze sporządzonego na zlecenie powoda kosztorysu wynika, że wartość prac koniecznych do naprawienia szkody powstałej w lokalu powoda w wyniku zdarzenia z dnia 27 kwietnia 2020 r. wynosi 5 691,47 zł.

**Dowód:** kosztorys (...) – k. 39 – 43

W wyniku zdarzenia z dnia 7 października 2019 r. doszło do zawalenia się fragmentu stropu nad kabiną prysznicową w lokalu numer (...), w rogu łazienki. Strop w tej części pozbawiony był zasypki, ślepego pułapu i sufitu drewnianego otynkowanego, który pod wpływem wilgoci zbutwiał i wpadł do łazienki lokalu numer (...) zrywając fragment ok. 60x60 cm stropu z płyty gipsowo – kartonowej. Zdarzenie to miało wpływ na zdarzenie z dnia 27 kwietnia 2020 r. w lokalu powoda i stanowiło jego zapowiedź, przy czym nie zostało ono poprawnie zinterpretowane przez likwidatora szkody. Naprawa stropu po zdarzeniu z 2019 r. została wykonana nieprawidłowo, gdyż dotyczyła tylko spodu z poziomu lokalu numer (...), przy braku otworzenia stropu z poziomu lokalu powoda (od góry). Strona pozwana, która likwidowała przedmiotową szkodę dokonała niewłaściwej oceny technicznej problemu i nieprofesjonalnie oceniła wysokość szkody, albowiem nie wzięła pod uwagę całokształtu zagadnienia dotyczącego stropu kuchni i łazienki jako całości, co w efekcie doprowadziło do drugiej szkody nagłej, spowodowanej utratą własności użytkowych stropu kuchni, co objawiło się nadmiernym i nagłym ugięciem stropu (tąpnięcie) na skutek dynamicznej siły pochodzącej od powoda.

Awaria z dnia 27 kwietnia 2020 r. obejmowała rozszczelnienie się syfonu, uszkodzenie systemu uszczelnienia przegród ściany i brodzika, co stwarzało podczas użytkowania kabiny prysznicowej sytuację zawilgacania stropu drewnianego i jego konstrukcji, doprowadzając w efekcie do utraty warunków użytkowych stropu na skutek obniżenia się jego nośności. Utrata warunków użytkowych charakteryzuje się ponadnormatywnymi ugięciami konstrukcji na skutek zmniejszenia się skutecznej wielkości przekroju belki stropowej.

Przed wystąpieniem powyższej awarii lokator lokalu numer (...) nie zauważył u siebie w mieszkaniu żadnych oznak zamakania sufitu w kuchni i łazience, które świadczyłyby o zalewaniu lub zawilgacaniu stropu w jego kuchni i łazience w wyniku przecieków z lokalu powoda. Na skutek oględzin w lokalu numer (...) nie stwierdzono żadnych zacieków na suficie.

Po zdarzeniu z dnia 27 kwietnia 2020 r. powód na własny koszt dokonał naprawy powstałych uszkodzeń, w tym drewnianego stropu poprzez jego wzmocnienie. Łączna wartość prac wykonanych przez powoda to kwota 10 408,53 zł.

Koszt remontu łazienki i kuchni w lokalu powoda w ramach zdarzenia z dnia 27 kwietnia 2020 r. wynosi 4 662,82 zł i obejmuje:

- demontaż urządzeń sanitarnych – wanny kąpielowej, umywalki porcelanowej, ustępu z miską porcelanową lub żeliwną,
  - demontaż rurociągu kanalizacyjnego z (...),
  - rozebranie posadzek z płytek ceramicznych,
  - rozebranie podłóg drewnianych, podłóg białych na półwypust,
  - rozbiórkę elementów stropów drewnianych, zasypki,
  - wymianę ślepego pułapu z wymianą łąt, deski 25 mm na całości powierzchni ze względu na wzmacnianie belek stropowych,
  - wzmocnienie lub wymiana drewnianych belek stropowych – wzmocnienia 1 i 2 – stronnie,
  - odtworzenie zasypki ślepego pułapu,
  - demontaż i montaż nowej ścianki z płyt gipsowo – kartonowych
  - malowanie ścian kabiny z płyt G – K,
- podłogę z desek struganych,
- odtworzenie wyrównania podłogi płytą (...),
  - izolację podposadzkową wywinietą połączoną z izolacją z folii w płynie,
  - izolację cieplną i przeciwdźwiękową w płyt styropianowych,
  - warstwy wyrównawcze pod posadzki, przygotowanie podłoża pod posadzki z kamieni sztucznych,
  - przygotowanie podłoża pod licowanie ścian płytkami na klej,
  - położenie posadzki z paneli podłogowych,
  - zakup kabiny natryskowej do kąpielel z szybami ze szkła hartowanego,
  - zakup ustępu pojedynczego z płuczką z porcelany (kompakt bez sedesu)
  - montaż umywalki pojedynczej porcelanowej z syfonem gruszkowym.

**Dowód:**

- opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa Z. K. wraz z załącznikami – k. 103 – 148
- pisma biegłego sądowego Z. K. z 10.011.2021 r. i 19.05.2022 r. – k. 169 – 176, 254 - 261
- opinia uzupełniająca biegłego sądowego Z. K. wraz z załącznikami – k. 204 - 225
- ustne wyjaśnienia do opinii złożonego przez biegłego sądowego Z. K. - k. 262 - 263

Zgodnie z obowiązującymi strony ogólnymi warunkami ubezpieczenia (...) w § 4 wskazano, że ubezpieczyciel odpowiada za wypadek ubezpieczeniowy, którym jest niezależne od woli ubezpieczonego zdarzenie przyszłe i

niepewne o charakterze nagłym, które powstało w okresie ubezpieczenia i w wyniku którego została wyrządzona szkoda objęta zakresem ubezpieczenia. Ubezpieczyciel również za szkody, które ubezpieczony wyrządził wskutek rażącego niedbalstwa, jeśli szkoda powstała w następstwie pozostawienia:

1) włączonego do instalacji elektrycznej żelazka, prostownicy, lokówki, suszarki do włosów, grzejnika elektrycznego, termowentylatora, kuchenki elektrycznej, toster, frytkownicy, grilla elektrycznego;

2) na wolnym ogniu, palniku, na włączonej kuchence elektrycznej, włączonej płycie kuchennej elektrycznej lub indukcyjnej: naczynia służące do podgrzewania wody lub posiłków;

3) niewygaszonego kominka.

W § 8 OWU wskazano podstawy wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Zgodnie z tym przepisem ubezpieczyciel nie odpowiada m. in. za szkody, które ubezpieczony wyrządził umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Wyłączenie to nie dotyczy sytuacji, gdy mimo rażącego niedbalstwa zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności lub gdy chodzi o szkody wymienione w §4 OWU.

**Dowód:** Ogólne warunki ubezpieczenia (...) – k. 12 - 34

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części, tj. co do kwoty 4 792,31 zł.

W przedmiotowej sprawie bezsporny był fakt, że w chwili zdarzenia z dnia 27 kwietnia 2020 r. lokal mieszkalny powoda objęty był ochroną udzielaną przez pozwaną z tytułu zawartej umowy dobrowolnego ubezpieczenia mienia (...), stwierdzoną polisą numer (...).

W myśl art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 pkt 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Zgodnie z OWU obowiązującymi na dzień wystąpienia zdarzenia z 27 kwietnia 2020 r. pozwana odpowiadała za wypadek ubezpieczeniowy, który zdefiniowano jako niezależne od woli ubezpieczonego zdarzenie przysze i niepewne o charakterze nagłym, które powstało w okresie ubezpieczenia i w wyniku którego została wyrządzona szkoda objęta zakresem ubezpieczenia. Przewidziano również odpowiedzialność ubezpieczyciela za wymienione enumeratywnie szkody wyrządzone przez ubezpieczonego wskutek jego rażącego niedbalstwa skutkujące m. in. pozostawieniem niektórych sprzętów AGD włączonych do instalacji elektrycznej.

Na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd uznał, że pozwana jako ubezpieczyciel lokalu powoda ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z 27 kwietnia 2022 r.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o dowody z dokumentów, zeznania powoda, zeznania świadka R. J. oraz opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa Z. K.. Zeznania powoda oraz zeznania świadka Sąd uznał za wiarygodne, koherentne i logiczne. Zeznania świadka, okazały się częściowo przydatne w niniejszym postępowaniu, w szczególności zaś w zakresie ustalenia sposobu prowadzenia postępowania likwidacyjnego oraz braku wskazania jednoznacznej przyczyny zdarzenia wywołującego szkodę w lokalu powoda.

Sąd nie ma wątpliwości co do tego, że zdarzenie z dnia 27 kwietnia 2020 r. w lokalu powoda było zdarzeniem nagłym, niezależnym od woli ubezpieczonego. Strona pozwana uznała, że zdarzenie nie było nagłe, nie zwracając zupełnie uwagi, że przyczyny wypadku nie mogły być znane ubezpieczonemu powodowi. Strona pozwana podniosła w odpowiedzi na pozew, że sąsiad zamieszkujący poniżej sygnalizował wyciek, lecz tej okoliczności nie udowodniła.

Najprawdopodobniej, twierdzenie to wywodziła ze zdarzenia z dnia 7 października 2019 r., za które odmówiła odpowiedzialności. Podkreślić jednak należy, że w okresie między naprawą szkody z 7 października 2019 r., a 27 kwietnia 2020 r. sąsiad powoda zamieszkujący poniżej nie informował o wycieku wody w jego lokalu.

Celem ustalenia przyczyny szkody z dnia 27 kwietnia 2020 r. oraz wysokości powstałej szkody Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa Z. K.. Opinia główna, opinie uzupełniające, jak również pisemne i ustne wyjaśnienia do opinii zostały sporządzone w sposób rzetelny, fachowy i spójny. Biegły sądowy w sposób zupełny i wyczerpujący odniósł się do podnoszonych przez strony kwestii, wyjaśnił szczegółowo zakres prac koniecznych do przywrócenia lokalu powoda do stanu sprzed szkody z dnia 27 kwietnia 2020 r. oraz sporządził kosztorys tych prac. Wyjaśnił, z jakich przyczyn nie jest zasadne ponowne dokonywanie odkrywek w lokalu oraz z jakich przyczyn nie uwzględnił w kosztorysie wymiany ościeżnicy, czego domagał się powód.

Ze sporządzonych przez biegłego opinii wynika, że przedmiotowe zdarzenie miało charakter zdarzenia nagłego w postaci tąpnięcia stropu na skutek jego nagłego obciążenia przez powoda, co jest zdarzeniem niezależnym od woli ubezpieczonego i noszącym cechy zdarzenia losowego – awarii. Jak wskazał biegły sądowy, co do zasady proces dotyczący degradacji drewna jest zazwyczaj długi, choć znane są sytuacje, że w krótkim okresie, nawet poniżej kilku miesięcy, drewno, które uległo zwilgoceniu, przy sprzyjającej wysokiej temperaturze dodatniej, braku wentylacji i niezabezpieczeniu drewna przed pleśniami i grzybami oraz dużej w m<sup>3</sup> kubaturze powietrza ilości zarodników grzybów i pleśni uległo bardzo szybkiej biodegradacji. Analizując tak niekorzystne warunki, jakie panowały w zamkniętej przegrodzie, którą jest drewniany strop nad łazienką, nie można wykluczyć, że szybko postępująca destrukcja drewna mogła w powyższym przypadku wystąpić i być niezauważona. Nie sposób zarzucić powodowi niedbalstwo bądź umyślne działanie, skoro po awarii w 2019 r. dokonał potrzebnych napraw i zabezpieczeń celem uniknięcia w przyszłości zdarzeń wywołujących szkodę.

Z opinii biegłego wynika nadto, że po części za awarię z 2020 r. odpowiedzialność ponosi pozwana, która jako likwidator szkody w 2019 r. nie dokonała należytej oceny rozmiarów szkody ani właściwej oceny technicznej, w szczególności zaś nie przeprowadziła gruntownego remontu drewnianego stropu, co przyczyniło się jego dalszej degradacji, a w konsekwencji zawalenia. Rzeczą pozwanej było wówczas właściwe wyciągnięcie wniosków z przeprowadzonych oględzin, co niewątpliwie przełożyłoby się na prawidłowe wykonanie naprawy stropu poprzez jego odtworzenie, wzmocnienie i wysuszenie. Należy podkreślić, że po zakończeniu postępowania likwidacyjnego z 2019 r. pozwana odmówiła ostatecznie Wspólnocie Mieszkaniowej nieruchomości przy ul. (...) w J. wypłaty odszkodowania z tytułu powstałej szkody w częściach wspólnych budynku z uwagi na brak przesłanek potwierdzających wystąpienie wypadku ubezpieczeniowego. Pozwana stała zatem na stanowisku, że to ubezpieczony winien ponieść koszty naprawy uszkodzeń, mimo iż w tym zakresie posiada stosowną polisę. Sama zaś wskutek swoich zaniedbań nie przeprowadziła skutecznej likwidacji szkody. O braku profesjonalizmu pozwanej świadczy również niestwierdzenie przez nią przyczyn powstałej szkody z dnia 27 kwietnia 2020 r., co wynika z treści sporządzonego protokołu oględzin z dnia 12 maja 2020 r. Jak podniósł biegły sądowy, nieuprawnione było nadto zlecenie powodowi dokonania samodzielnej rozbiórki podłogi celem ustalenia źródła zawalenia się stropu. W konsekwencji nieprzyznania powodowi odszkodowania był on zmuszony do wykonania remontu w szerszym zakresie niż był go tego zobowiązany, remont dotyczył bowiem nie tylko łazienki i kuchni w lokalu powoda, ale i części wspólnych budynku tj. drewnianych stropów. Zwrócić należy uwagę, że między zaniechaniem strony pozwanej w październiku 2019 r., a szkoda z 27 kwietnia 2020 r. istnieje związek przyczynowy. Taki sposób postępowania ubezpieczyciela wypacza istotę ubezpieczeń dobrowolnych. Strona pozwana podejmowała działania, a następnie decyzje w oderwaniu od łączącej ją z powodem umowy i mających do niej zastosowanie ogólnych warunków ubezpieczenia, dokonując jedynie korzystanej dla siebie ich interpretacji.

Biegły wyliczył łączny koszt naprawy uszkodzeń na 10 408,53 zł brutto, przy czym na skutek zasadnych w tym zakresie zastrzeżeń strony pozwanej rozdzielił prace, które winny zostać wykonane przez zarządcę nieruchomości, albowiem dotyczyły części wspólnych nieruchomości i prace dotyczące wyłącznie uszkodzeń w lokalu powoda. Powód nie jest legitymowany do otrzymania odszkodowania z tytułu kosztów naprawy części wspólnych, niemniej należy mu się odszkodowania za wykonane prace w jego lokalu. Wartość tych prac biegły oszacował na 4 662,82 zł.

Sąd oddalił wniosek dowodowy stron o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej biegłego sądowego z zakresu budownictwa, albowiem w sporządzonych opiniach biegły w sposób jasny i wyczerpujący odniósł się do wszelkich zastrzeżeń stron. Niezadowolenie stron nie stanowi podstawy do kolejnego uzupełnienia opinii. Zwrócić należy uwagę, że strona pozwana jako profesjonalista podczas postępowania likwidacyjnego nie podjęła stosownych, prawidłowych działań, a obecnie oczekiwała, by dokonać czy to odkrywki podłogi, nie określając jednak, kto miałby ponieść koszty tej odkrywki i dlaczego nie dokonano stosownych ustaleń podczas oględzin likwidatora kiedy strop był uszkodzony i istniała możliwość wnikliwego zbadania wszystkich istotnych kwestii. Z zeznań świadka R. J. wynikało, że w czasie oględzin powoda nie było w domu. Zatem należało wyznaczyć drugie oględziny, ponieważ strona pozwana nie wykazała, czy o pierwszych powód był zawiadamiany. W czasie oględzin strona pozwana mogła również ustalać, jeśli uznała to za istotną okoliczność, czy łazienka powoda została prawidłowo wykonana. Takie okoliczności nie były podnoszone w postępowaniu likwidacyjnym, ani w odpowiedzi na pozew. W związku z tym sąd oddalił w tym zakresie wniosek strony pozwanej o dopuszczenie kolejnej uzupełniającej opinii. W odniesieniu do wniosku powoda o uzupełnienie opinii wskazać należy, że biegły rzeczowo ustosunkował się do zastrzeżeń stron po złożeniu opinii i kolejnych zastrzeżeniach. W pisemnym ustosunkowaniu się do zarzutów i ustnym na rozprawie odniósł się do każdego z nich w sposób jasny i jednoznaczny. Sąd zwłaszcza na wymagania z art. 327<sup>1</sup> § 2 k.p.c. nie będzie w całości przytaczał tych wyjaśnień biegłego. Biegły wyjaśnił w kolejnych wyjaśnieniach kwestie utylizacji i wywozu odpadów, ościeżnicy i podłogi.

Mając na uwadze powyższe, uznać należy, że bezpośrednią przyczyną szkody w lokalu powoda było zarwanie się stropu na skutek działania sił ciężkości. Niewątpliwie zdarzenie to miało charakter nagły, trudny do przewidzenia i niezależny od woli powoda. Wbrew twierdzeniom pozwanej nie wykazała ona ani innych przyczyn, ani pośrednich przyczyn, które mogły oddziaływać na kondycję drewnianego stropu, takie jak jego długotrwałe zalewanie czy zamaczanie. Pozwana, mimo iż spoczywa na niej obowiązek rzetelnego przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego, nie ustaliła ostatecznie, co było źródłem szkody z 2020 r., nie dokonała również prawidłowej likwidacji szkody z 2019 r., co mogło mieć wpływ na wystąpienie zdarzenia z 2020 r.

Nie sposób podzielić stanowiska strony pozwanej, które sprowadza się do zaprzeczania swej odpowiedzialności i w zasadzie w tym kontekście trudno wyobrazić sobie, w jakiej sytuacji przy zaistnieniu jakiego ryzyka miałyby ona odpowiada, skoro jej zdaniem nie odpowiada za tak typowe jak szkoda na skutek zalania, o którego istnieniu ubezpieczony powód nie wiedział

. Należy mieć na względzie, że ubezpieczenia majątkowe mają gwarantować ubezpieczonym, że w razie zajścia określonych wypadków wywołujących szkodę będą mogli skorzystać z ochrony i otrzymać stosowne świadczenie z tytułu powstałego uszczerbku. Skoro powód skorzystał z dobrowolnego ubezpieczenia oferowanego przez stronę pozwaną, to przed zawarciem umowy pozwana winna dokonać niezbędnych ustaleń. W przeciwnym razie nie może odmówić przyznania odszkodowania powołując się na zły stan techniczny lokalu czy długotrwałe zaniedbania ze strony powoda, skoro od momentu zawarcia polisy od wystąpienia szkody upływa sześć miesięcy, a brak jest jakichkolwiek dowodów na wykazujących winę powoda w jakimkolwiek stopniu.

Z tych względów, Sąd uznał za zasadne roszczenie powoda co do wyliczonej przez biegłego kwoty 4 662,82 zł i zasądził na jego rzecz 4 792,31 zł, w tym odsetki skapitalizowane za okres wskazany w pozwie w kwocie 129,49 zł obliczone od kwoty 4 662,82 zł. W pozostałym zakresie powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu, bowiem dotyczyło naprawy i remontu elementów wchodzących w skład części wspólnych nieruchomości, o czym obszernie wypowiedział się biegły w pisemnych wyjaśnieniach opinii.

O należnych odsetkach ustawowych od zgłoszonego roszczenia orzeczono w oparciu o art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c. Pozwana jako likwidator szkody miała świadomość ciężącego na niej obowiązku spełnienia świadczenia, zatem żądanie przez powoda należności ubocznych od dnia wniesienia pozwu tj. od 7 grudnia 2020 r. było uzasadnione i zgodne zasadami przewidzianymi w w/w przepisach kodeksu cywilnego.

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 100 k.p.c. Powód wygrał proces w 82% i poniósł łącznie koszty 3 185 zł (400 zł opłata sądowa, 5 x 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa i substytucji, 900 zł zaliczka w całości wydatkowana i 1 800 zł koszty zastępstwa prawnego), zatem z tej kwoty należą się mu koszty 2 611,70 zł. Strona pozwana wygrała proces w 18 % i poniosła koszty 2 734 zł (2x17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa i substytucji, 900 zł zaliczka w całości wydatkowana i 1 800 zł koszty zastępstwa procesowego), a więc z tych kosztów należy się jej kwota 492,12 zł. Sąd nie dokonał potrącenia tych kosztów.

Jednocześnie na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2022 r. poz. 1125 t.j.) Sąd stosownie do wyniku postępowania obciążył strony brakującymi kosztami sądowymi związanymi z należnościami biegłego sądowego w kwocie 3 166,84 zł wyłożonymi tymczasowo przez Sąd Rejonowy w Kłodzku - powoda kwotą 570,04 zł, zaś stronę pozwaną kwotą 2 594,80 zł nakazując ich uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku,